

Dlaczego już dziś warto zastanowić się nad wyborem szkoły po gimnazjum?

Bo za kilka miesięcy nie będziecie mieć do tego głowy.

Przed wami egzamin gimnazjalny, końcowa klasyfikacja inowa szkoła.

A stres też będzie raczej rósł, a nie się zmniejszał.



**Gimnazjalisto nurtuje Cię pytanie, co wybrać:
liceum ogólnokształcące, technikum czy zasadniczą szkołę zawodową?**

Chcesz mieć fach w ręku?

**Wybierz Zasadniczą Szkołę Zawodową
Dzięki praktykom zawodowym uczeń ma większe szanse, aby
u pracodawcy znaleźć stałe zatrudnienie.**

Szkoły zawodowe to szkoły, w których:

- zdobędziesz konkretny zawód - pracodawcy poszukują fachowców, a nie osób, które muszą uczyć się podstaw zawodu
- połączysz wiedzę teoretyczną z praktyczną - w trakcie praktycznej nauki zawodu możesz nawiązać kontakt z przyszłym pracodawcą, co zwiększa szanse na zatrudnienie
- będziesz uczył się przedmiotów ogólnych, tych samych, jak w liceum ogólnokształcącym
- zaplanujesz swoją dalszą karierę edukacyjną i zawodową zgodnie z potrzebami rynku pracy
- przygotujesz się do założenia i prowadzenia własnej firmy i oferowania usług zgodnie ze zdobytymi kwalifikacjami
- szybciej zyskasz niezależność.

Dlatego warto wybrać kształcenie zawodowe?

Przez dziesiątki lat wyuczony zawód dawał ludziom utrzymanie często przez całe życie, aż do emerytury. Dziś trzeba być przygotowanym na to, że kariera rozwijać się będzie dynamicznie, a my pracować będziemy nie tylko w wielu miejscach, ale i kilku zawodach. Temu służyć mają zmiany w kształceniu zawodowym wprowadzane od 1 września 2012.

Po jakiej szkole najłatwiej o pracę?

Bynajmniej nie po wyższej – najlepiej na rynku pracy radzą sobie Ci, którzy ukończyli zasadniczą szkołę zawodową. Na brak ofert nie mogą narzekać.

Blacharz, ślusarz, mechanik samochodowy, elektryk, kamieniarz, lakiernik samochodowy, krawcowa czy fryzjer – w tych zawodach o pracę stosunkowo łatwo. Ogłoszenia pojawiają się nie tylko w Urzędach Pracy, ale również na licznych serwisach ogłoszeniowych. Ile zaś widzieliście ofert pracy dla politologa czy religioznawcy? Największe szanse na dobrą pracę mają absolwenci zawodówek. Mają bowiem konkretny fach w ręku i najczęściej już jakieś pierwsze praktyki za sobą. **Zapotrzebowanie na wykwalifikowanych robotników jest też większe niż na humanistów.** Warto przy wyborze drogi życiowej po gimnazjum wziąć jeszcze pod uwagę to, że w wielu obszarach, w których kształcić się można w niepopularnych zawodówkach, **można później założyć własny biznes** (np. zakład blacharstwa, mechaniki czy firmę cateringową). Po studiach humanistycznych aż tak łatwo nie mamy...

